

# Niedzielnny wybór

„Co to jest sakrament?“, zapytała Anita.



**Rebeka Jakeman**  
(Historia oparta na faktach)

*Ta historia wydarzyła się na Islandii.*

„Wyżej!“, powiedziała Evolett do swojej przyjaciółki Anity. Widziały, jak wysoko mogły skakać na trampolinie Evolett.

Właśnie wtedy Anita podskoczyła bardzo wysoko. Kiedy jej stopy znowu wylądowały, spowodowały wyskok Evolett do góry! Obie dziewczynki zderzyły się na trampolinie. Roześmiały się.

„To jest takie fajne“, powiedziała Anita. „Czy możemy też pobawić się jutro?“

Evolett spadła na plecy. „Tak! Oczywiście!“

„Możemy bawić się w domu mojej babci“. Babcia Anity mieszkała kilka domów od Evolett.

Evolett przypomniała sobie, że następnego dnia jest niedziela. Chciała pójść na zajęcia Organizacji Podstawowej. Fajnie byłoby pobawić się z Anitą, ale chciała dokonać dobrego wyboru.

„Przypomniałam sobie, że nie mogę“, powiedziała Evolett. „Przepraszam. Jutro pójdę do kościoła z moją rodziną“.

Anita wstała i znowu się odbiła. „Dlaczego?“

Evolett też zaczęła skakać. „Cóż, chcę podążyć za Jezusem Chrystusem. Moja rodzina chodzi do kościoła co niedzielę, aby uczyć się o Nim i przyjmować sakrament“.

„Co to jest sakrament?“, zapytała Anita.

„Ma on miejsce, kiedy zjadamy mały kawałek chleba i pijemy wodę z małego kubeczka, aby pamiętać o Jezusie Chrystusie“, powiedziała Evolett. „Następnie ludzie mówią o tym, jak Jezus im pomaga. A potem są specjalne zajęcia dla dzieci!“

„To brzmi fajnie!“, powiedziała Anita. „Czy mogę przyjść?“

„Pewnie!“. Evolett uśmiechnęła się.

Anita pobiegła do domu, aby zapytać babcię, czy mogłaby pójść do kościoła z Evolett. Następnego ranka Evolett i jej rodzina odebrali Anitę po drodze.

Kiedy przyszli do kościoła, Evolett oprowadziła Anitę. Pokazała jej pokój Organizacji Podstawowej, salę kulturalną i kaplicę.

Wkrótce nadszedł czas spotkania sakramentalnego. Evolett i Anita usiadły razem. Podczas sakramentu Evolett próbowała myśleć o Jezusie Chrystusie. Następnie wysłuchały przemówień.

W końcu nadszedł czas na Organizację Podstawową! Evolett przedstawiła Anitę niektórym ze swoich przyjaciół.

„To jest moja przyjaciółka, Anita“, powiedziała Evolett.

„Bardzo się cieszymy, że przyszyście dzisiaj. Jestem siostra Magnusson“, powiedziała nauczycielka w Organizacji Podstawowej.

Gdy Evolett i Anita słuchały lekcji o Jezusie Chrystusie, Evolett czuła się szczęśliwa. Podobało jej się, że była w kościele z Anitą. Odwróciła się i uśmiechnęła do Anity. Jej przyjaciółka odwzajemniła uśmiech.

„Dziękuję, że mnie zaprosiła“, powiedziała Anita w drodze do domu.

Evolett cieszyła się, że może podążyć za Jezusem Chrystusem. I cieszyła się, że Anita też chciała się o Nim dowiedzieć.

Fajnie było skakać na trampolinie i latać w powietrzu, ale ciepłe uczucie, które Evolett czuła w środku, było jeszcze lepsze. ●



Kogo możecie zaprosić do pójścia do kościoła razem z wami?

